

Sygn.akt III AUa 609/17, III AUz 126/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Teresa Suchcicka (spr.)**

**Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka**

**SA Bożena Szponar - Jarocka**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 stycznia 2018 r. w B.

**sprawy z odwołania K. Z.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy

**na skutek apelacji wnioskodawcy K. Z. oraz zażalenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 czerwca 2017 r. sygn. akt V U 128/17

I. **oddala apelację;**

II. **oddala zażalenie;**

III. **zasądza od K. Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Teresa Suchcicka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

**Sygn. akt III AUa 609/17**

## UZASADNIENIE

**Decyzją z dnia 29 grudnia 2016 r. (...) Inspektorat w B. decyzją określił K. Z. - wysokość należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy - za okres od lipca 2006 r. do listopada 2014 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że płatnik składek nie dopełnił obowiązków wynikających z art. 48 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, albowiem nie złożył deklaracji rozliczeniowych za okres od lipca 2006 r. do listopada 2014 r. W związku z tym na koncie płatnika dokonany został wymiar składek z urzędu, w wysokości określonej w decyzji.**

**Przedmiotowa decyzja została w całości zaskarżona przez K. Z.. W swoim odwołaniu ubezpieczony wskazał na błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę decyzji, a polegający na**

*nieprawidłowym uznaniu, iż K. Z. (będąc nieprzerwanie rolnikiem) podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu w ZUS, podczas gdy w tym czasie był objęty ubezpieczeniem rolniczym. Ponadto wnioskodawca podniósł zarzut przedawnienia dochodzonych roszczeń w zakresie roszczenia głównego jak i dochodzonych odsetek. Wskazując na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.*

*Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.*

*Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił odwołanie (pkt I) oraz zasądził od K. Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).*

*Sąd Okręgowy podniósł, że zaskarżona decyzja określiła wysokość należności K. Z. (wraz z odsetkami za zwłokę liczonymi na dzień jej wydania) z tytułu składek: na ubezpieczenia społeczne w kwocie 25.793,43 zł wraz z odsetkami w kwocie 13.578,00 zł; ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 14.595,35 zł wraz z odsetkami w kwocie 8.997,00 zł; Fundusz Pracy w kwocie 2.086,54 zł wraz z odsetkami w kwocie 1.022,00 zł.*

*Sąd Okręgowy wskazał, że obowiązek zapłaty składek przez wnioskodawcę wynika z faktu prowadzenia przez niego działalności gospodarczej, stanowiącej tytuł do podlegania ubezpieczeniom. W dniu 7 sierpnia 2015 r. ZUS wydał decyzję stwierdzającą podleganie K. Z. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w okresach od 1 lipca 2006 r. do 31 grudnia 2007 r., od 1 lipca 2008 r. do 17 listopada 2008 r., od 1 lipca 2009 r. do dnia 2 grudnia 2009 r., od dnia 10 maja 2010 r. do dnia 26 listopada 2010 r., od dnia 27 kwietnia 2011 r. do dnia 24 października 2011 r., od 1 maja 2012 r. do 3 grudnia 2012 r., od 8 maja 2013 r. do 30 października 2013 r., od 29 kwietnia 2014 r. do 21 listopada 2014 r., wskazując podstawę wymiaru składek w poszczególnych okresach. Powyższa decyzja była konsekwencją decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 13 marca 2015 r., w której stwierdzono ustanie ubezpieczenia społecznego rolników K. Z. w w/w okresach. Wprawdzie wnioskodawca odwołał się od decyzji ZUS z dnia 7 sierpnia 2015 r., jednakże Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 13 listopada 2015 r. oddalił to odwołanie (sygn. akt VU 1298/15), zaś Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 24 maja 2016 r. (sygn. akt III AUa 1345/15) oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sadu Okręgowego.*

*Wobec powyższego skoro decyzja stwierdzająca podleganie K. Z. ubezpieczeniom społecznym w w/w okresach stała się prawomocna to Sąd w niniejszej sprawie nie może czynić ustaleń innych niż te, że wnioskodawca w okresie od 1 lipca 2006 r. do 21 listopada 2014 r. podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej. Natomiast podleganie ubezpieczeniu wiąże się nierozzerwalnie z obowiązkiem obliczenia i rozliczenia składek. Zaskarżona obecnie decyzja nie tworzy zatem nowego stanu prawnego, a jedynie stwierdza wysokość zadłużenia z uwzględnieniem faktu podlegania ubezpieczeniom wskazanego w prawomocnej decyzji z dnia 7 sierpnia 2015 r. Pomimo istnienia w/w decyzji wnioskodawca nie dopełnił obowiązku złożenia stosownych deklaracji rozliczeniowych.*

*Dalej Sąd przytoczył, że zgodnie z art. 48 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jeżeli płatnik składek nie złoży w terminie deklaracji rozliczeniowej, nie będąc z tego obowiązku z zwolnionym, Zakład dokonuje wymiaru składek z urzędu w wysokości wynikającej z ostatnio złożonej deklaracji rozliczeniowej, bez uwzględnienia wypłaconych zasiłków rodzinnych i*

*pielegnacyjnych, zawiadamiając o tym płatnika. Decyzja, w dacie jej wydania potwierdzała fakt istnienia zadłużenia, którego wnioskodawca skutecznie nie zakwestionował. Przed wydaniem decyzji - w toku czynności wyjaśniających wnioskodawca otrzymał zawiadomienie z dnia 13 grudnia 2016 r. wraz z zestawieniem zaległości - wskazującym okresy, za które nie zostały opłacone składki na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy oraz kwoty pozostające do zapłaty. Natomiast w złożonym odwołaniu skarżący nie kwestionował wyliczeń organu rentowego, nie wskazywał, które (jego zdaniem) składki zostały nieprawidłowo wyliczone, nie podał także, które z podanych przez organ rentowy okresów zostały opłacone, w końcu nie przedłożył jakichkolwiek dowodów na okoliczność uiszczenia należności za te składki. Odwołujący zarzucał natomiast brak podstaw do obciążania go tymi składkami, co z powyższych względów jest nieuzasadnione.*

*Odnosnie zarzutu przedawnienia Sąd wskazał, że kwestię tę rozstrzyga art. 24 ust. 5 i 6 ustawy systemowej. Według nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. nr 232, poz. 1378) - od dnia 1 stycznia 2012 roku - przepis art. 24 ust. 4 ustawy systemowej stanowi, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy zmieniającej, do przedawnienia należności z tytułu składek, o których mowa w art. 24 ust. 2 ustawy systemowej, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 roku, stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 września 2011 roku, z tym, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od 1 stycznia 2012 roku. Jeśli natomiast przedawnienie rozpoczęte przede dniem 1 stycznia 2012 roku nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Z powołanych regulacji wynika, że należności składkowe, które nie uległy przedawnieniu na dzień 1 stycznia 2012 roku według przepisów dotychczasowych przewidujących dziesięcioletni okres przedawnienia, są nadal wymagalne. Jednocześnie należy zauważyć, że w przypadku wydania przez Zakład decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia postępowania do dnia, w którym decyzja stała się prawomocna (art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).*

*Sąd zważył, że w niniejszej sprawie bieg terminu przedawnienia uległ zawieszeniu najpierw wobec wszczęcia postępowania w przedmiocie podlegania wnioskodawcy ubezpieczeniom z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia tej kwestii, a następnie od dnia doręczenia wnioskodawcy zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie. Oznacza to, że składki, którymi obciążony został wnioskodawca nie uległy przedawnieniu. Wobec braku wykazania przez odwołującego nieprawidłowości, co do ustaleń dokonanych przez ZUS, na których oparto zaskarżoną decyzję, odwołanie należało uznać za nieuzasadnione. Nie mogło odnieść zamierzonego skutku zawarte w odwołaniu samo zaprzeczenie prawidłowości kwot zaległości wskazanych w decyzji, skoro jednocześnie nie zostało ono poparte przez odwołującego konkretnymi dowodami celem zweryfikowania ewentualnych nieprawidłowości, co do okresów i wysokości należnych składek. Powyższe nabiera znaczenia, jeśli zważyć, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro więc odwołujący chciał zakwestionować podane kwoty czy okresy, to winien był przedstawić w tym celu stosowną dokumentację.*

*Biorąc powyższe pod uwagę Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie i orzekł jak w wyroku. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono na*

podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015, poz. 1804).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, skarżąc go w całości, zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy:

- składki naliczone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych uległy przedawnieniu, z uwagi na upływ 5-letniego terminu od dnia wymagalności, a co za tym idzie nie mogą być dochodzone, a ponadto odwołujący się w toku postępowania przed sądem I instancji zgłosił zarzut przedawnienia tychże należności;

- odsetki od kwot dochodzonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych za okresy od 2007 r. do 2013 r. jako świadczenia okresowe, z uwagi na upływ 3-letniego terminu od dnia wymagalności uległy przedawnieniu i nie mogą być przez organ dochodzone, a ponadto odwołujący się w toku postępowania przed sądem I instancji zgłosił zarzut przedawnienia tychże należności;

2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, mające wpływ na treść orzeczenia, polegające na przyjęciu, iż organ prawidłowo naliczył wysokość zaległych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy, podczas gdy organ nie wskazał co było podstawą wymiaru składek, a co za tym idzie niemożliwym jest ustalenie ich prawidłowej wysokości.

Wskazując na powyższe, wnosił o:

- zmianę wyroku, a w konsekwencji zmianę poprzedzającej go decyzji, poprzez ustalenie, iż odwołujący się K. Z. nie posiada zaległości z tytułu składek wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ewentualnie, iż jest ona niższa niż wskazywana przez organ;

- zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje, według norm przepisanych.

Z wyrokiem Sądu Okręgowego nie zgodził się także organ rentowy, który wywiódł zażalenie dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (pkt II wyroku). Powyższemu postanowieniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść postanowienia, tj. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz w związku z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez błędne zastosowanie ww. przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości i orzeczenie o obowiązku zwrotu na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w zryczałtowanej wysokości, tj. w oparciu o § 9 ust. 2 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, podczas gdy podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w niniejszej sprawie powinien stanowić § 2 pkt 6 ww. rozporządzenia.

Wskazując na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie na rzecz organu rentowego od wnioskodawcy K. Z., kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, tj. na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych. Ewentualnie skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia w trybie art. 395 § 2 k.p.c. i wydanie nowego rozstrzygnięcia o kosztach.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy nie jest zasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477<sup>9</sup> i art. 477<sup>14</sup> k.p.c.) i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. Postępowanie sądowe zmierza do kontroli prawidłowości lub zasadności zaskarżonej decyzji, a w związku z tym wykluczone jest rozstrzyganie przez sąd, niejako w zastępstwie organu rentowego, żądań zgłaszanych w toku postępowania odwoławczego, które nie były przedmiotem zaskarżonej decyzji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286, wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518).

Zgodnie z powyższym, przedmiotem rozpoznania niniejszej sprawy jest ocena prawidłowości zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 29 grudnia 2016 r., stwierdzającej wysokość zaległości K. Z. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczanie zdrowotne i Fundusz Pracy wraz z odsetkami za zwłokę w związku z prowadzoną w latach 2006 – 2014 pozarolniczą działalnością gospodarczą. Z okoliczności sprawy wynikało, że wnioskodawca K. Z. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w spornym okresie od 1 lipca 2006 r. do 31 grudnia 2007 r., od 1 lipca 2008 r. do 17 listopada 2008 r., od 1 lipca 2009 r. do dnia 2 grudnia 2009 r., od dnia 10 maja 2010 r. do dnia 26 listopada 2010 r., od dnia 27 kwietnia 2011 r. do dnia 24 października 2011 r., od 1 maja 2012 r. do 3 grudnia 2012 r., od 8 maja 2013 r. do 30 października 2013 r., od 29 kwietnia 2014 r. do 21 listopada 2014 r. W dniu 7 sierpnia 2015 r. ZUS wydał decyzję stwierdzającą podleganie K. Z. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w powyższych okresach, wnioskodawca wprawdzie odwołał się od tej decyzji ZUS, jednakże ani Sąd Okręgowy w Białymstoku (sygn. akt VU 1298/15), ani Sąd Apelacyjny w Białymstoku (sygn. akt III AUa 1345/15) nie podzieliły poglądów skarżącego, skutkiem czego było uprawomocnienie się powyższej decyzji.

Konsekwencją tej wcześniej wydanej, prawomocnej decyzji z 7 sierpnia 2015 r. jest obecnie zaskarżona decyzja ZUS z 29 grudnia 2016 r., która w rezultacie ustala podstawę wymiaru składek z tytułu prowadzenia przez wnioskodawcę z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Również zdaniem Sądu Apelacyjnego, zaskarżona decyzja organu rentowego stwierdzająca, że wnioskodawca jest dłużnikiem ZUS z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy za sporne okresy prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i ustalająca wysokość tego zadłużenia jest zgodna z prawem i brak jest podstaw do kwestionowania jej prawidłowości. Zaskarżona decyzja, w dacie jej wydania potwierdzała fakt istnienia zadłużenia, którego wnioskodawca skutecznie nie zakwestionował. Przedmiotowa decyzja nie tworzy nowego stanu prawnego, jest decyzją o charakterze deklaratoryjnym. Okresy podlegania wnioskodawcy obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu określone zostały prawomocną decyzją z dnia 7 sierpnia 2015 r. Wnioskodawca przed wydaniem skarżonej obecnie decyzji, w toku postępowania wyjaśniającego, otrzymał zawiadomienie ZUS z dnia 13 grudnia 2016 r. wraz z zestawieniem zaległości wskazującym okresy, za które nie zostały opłacone w należytej wysokości składki na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy oraz kwoty pozostające do zapłaty. Podkreślić przy tym należy, że ani w odwołaniu od decyzji, ani w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, ani w wywiedzionej apelacji, wnioskodawca nie wskazał, które ze wskazanych przez organ rentowy okresów zostały opłacone i w jakich sumach, nie przedłożył również dowodów zapłaty, zarzucając jedynie przedawnienie nieopłaconych składek.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.) Zakład zapewnia rzetelność i kompletność informacji gromadzonych na kontach ubezpieczonych i na kontach płatników

składek w sposób uregulowany niniejszą ustawą (ust.1). Informacje zawarte na koncie ubezpieczonego i koncie płatnika składek prowadzonych w formie elektronicznej, które przekazane zostały w postaci dokumentu pisemnego albo elektronicznego, są środkiem dowodowym w postępowaniu administracyjnym i sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych (ust.2). Jak wynika z ust. 2 przywołanego przepisu sąd nie miał zatem obowiązku szczegółowego rozliczenia zapisów decyzji co do sposobu zarachowania egzekwowanych należności, gdyż w sytuacji istnienia wydruków komputerowych z konta płatnika, ciężar dowodu przechodził na płatnika. Konsekwencje zaniedbania płatnika z zakresie rozliczania zobowiązań publicznoprawnych obciążają tylko płatnika i nie ma żadnych podstaw prawnych, czy faktycznych by niesolidny przedsiębiorca czerpał z takiej sytuacji korzyści. W tym stanie rzeczy, mając na uwadze zasadę wyrażoną w art. 34 ust. 2 ust. o systemie ubezpieczeń społecznych, należy uznać, że ustalenia ZUS w przedmiocie okresu i wysokości zadłużenia są prawidłowe.

Odnośnie podniesionego zarzutu przedawnienia to przypomnieć należy, że kwestę przedawnienia należności z tytułu składek rozstrzyga art. 24 ust. 5-6 ustawy systemowej, a nie przepisy Kodeksu cywilnego jak chciałby tego skarżący. Obecne brzmienie art. 24 ust. 4 zostało nadane przez ustawę z 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 138, poz. 808) zmieniającą komentowaną ustawę z dnia 20 lipca 2011 r., a następnie przez ustawę z 16 września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. Nr 232, poz. 1378) z dniem 1 stycznia 2012 r.

Przepisy ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych regulujące w sposób kompleksowy i wyłączny omawianą kwestię ulegały zmianom, stąd też uzasadnione wydaje się przypomnienie, iż do 31 grudnia 2002 r. termin przedawnienia przedmiotowych należności wynosił 5 lat, a od 1 stycznia 2003 r. do 31 grudnia 2011 r. termin ten wynosił 10 lat licząc od dnia, w którym stały się one wymagalne. Ponieważ przepisy wprost nie stanowiły, czy do należności z tytułu składek, które stały się wymagalne przed 1 stycznia 2003 r. i nie uległy przedawnieniu do 31 grudnia 2002 r. stosuje się 10 letni termin przedawnienia, istniały w tym zakresie wątpliwości. Dopiero uchwała Sądu Najwyższego z 2 lipca 2008 r., II UZP 5/08 wątpliwości te ostatecznie rozwiązała stwierdzając, iż do takich należności stosuje się 10 letni termin przedawnienia. Od 1 stycznia 2012 r. przedmiotowe należności ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, przy czym 5 letni termin stosuje się również do przedawnienia należności z tytułu składek, którego bieg rozpoczął się przed 1 stycznia 2012 r., z tym, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od 1 stycznia 2012 r. Jeżeli jednak przedawnienie rozpoczęte przed 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Zatem wybór odpowiedniego terminu przedawnienia, zależy od tego, który z nich upłynie wcześniej. Termin przedawnienia należności w przypadkach określonych w art. 24 ust. 5a-6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ulega przerwaniu lub zawieszeniu. Przerwanie biegu przedawnienia ma ten skutek, że po ustaniu okoliczności powodującej przerwanie biegu przedawnienia, termin przedawnienia biegnie od nowa. Zawieszenie biegu terminu przedawnienia sprawia zaś, że w terminie przedawnienia nie uwzględnia się co prawda okresu, w którym bieg przedawnienia był zawieszony, ale uwzględnia się okres przedawnienia, który poprzedzał okres zawieszenia. Zmiana stanu prawnego wprowadzona od 1 stycznia 2003 r. przed dodaniem ust. 5 b. dotyczyła zawieszenia terminu przedawnienia. Przepis ten przewidywał zawieszenie biegu terminu przedawnienia, od dnia wszczęcia do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego oraz sądowego, z wyłączeniem wcześniejszych faz postępowania. Na skutek kolejnej nowelizacji przepisów od 1 lipca 2004 r. ustawodawca rozszerzył zakres zawieszenia biegu terminu przedawnienia na okres od podjęcia pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności składek, o której dłużnik został zawiadomiony, do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego. Do nieprzedawnionych należności stosuje się nie tylko nowy termin przedawnienia ale również wszystkie nowe przepisy dotyczące okoliczności mających wpływ na bieg terminu przedawnienia, tj. jego przerwanie i zawieszenie, o ile wymienione w nowych uregulowaniach podstawy przerwania lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia powstały po tej dacie. Skutki wcześniejszych zdarzeń oceniać zaś należy według przepisów obowiązujących w chwili ich zaistnienia (por. wyrok NSA w W. z 30 września 2009 r., (...)).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy zauważyć, iż obecnie należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, przy czym termin

ten stosuje się także do należności z tytułu składek, w stosunku do których termin przedawnienia rozpoczął swój bieg przed 1 stycznia 2012 r. Jednocześnie ustawodawca w art. 27 ust. 1 ww. ustawy zmieniającej przyjął, że bieg przedawnienia rozpoczyna się w stosunku do takich należności z tytułu składek od 1 stycznia 2012 r. Jednocześnie, zgodnie z brzmieniem art. 24 ust. 5f ust. o sus w przypadku wydania przez Zakład decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia postępowania do dnia, w którym decyzja stała się prawomocna. Zatem w konkretnym przypadku bieg terminu przedawnienia uległ zawieszeniu na okres prawomocnego rozstrzygnięcia kwestii podlegania wnioskodawcy obowiązkowym ubezpieczeniom z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, tj. na 349 dni: od dnia zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie opodleganie ubezpieczeniom - 10.06.2015 r. do dnia prawomocnego zakończenia postępowania w tej sprawie - 24.05.2016 r. Tym samym zarzut przedawnienia należności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne jest oczywiście chybiony.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny nie podziela zasadności podniesionych zarzutów, uznając zaskarżony wyrok za zgodny z prawem i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Odnosząc się zaś do zażalenia Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądów skarżącego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w przedmiotowej sprawie zaistniały podstawy do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. Zgodnie z treścią cytowanego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). Przypomnieć również należy, iż ustawodawca przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu sprzeciwiają się względy słuszności, przy czym przepis ten może być stosowany w zależności od konkretnego stanu faktycznego. Zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów procesu, poniesionych przez jej przeciwnika procesowego lub odstąpienie od obciążania jej tymi kosztami jest możliwe jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, przekonujących o tym, że w danym przypadku takie obciążenie byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Ponadto, zakwalifikowanie konkretnego przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" w rozumieniu art. 102 k.p.c. wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy, łączących się z charakterem żądania poddanego pod osąd, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. Pojęcie wypadek szczególny powinno być zatem rozumiane ściśle jako rzeczywiście wyjątkowe, niecodzienne okoliczności przedmiotowe lub podmiotowe sprawy, uzasadniające, ze względów słuszności i zasad współżycia społecznego, nieobciążenie strony przegrywającej kosztami procesu bądź zasądzenie od niej jedynie części tych kosztów. W orzecznictwie dominuje ponadto pogląd, że sposób stosowania art. 102 k.p.c. podlega dyskrejonalnej ocenie sędziowskiej i w zasadzie wymyka się spod kontroli sprawowanej przez sąd odwoławczy, chyba że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z rażącym naruszeniem reguły orzekania przewidzianej w tym przepisie (postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 marca 2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545; z 17 listopada 2010 r., II PZ 38/10, LEX nr 687034).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, o którym stanowi art. 102 k.p.c., zatem uzasadnione jest zastosowanie cytowanego przepisu, tj. częściowe obciążenie odwołującego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego poprzez zastosowanie stawki przewidzianej w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1667) w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia odwołania, a nie stawki liczonej od wartości przedmiotu sporu. Zastosowanie zaś tego przepisu umożliwiło zasądzenie w sprawie niniejszej na rzecz organu rentowego wynagrodzenia pełnomocnika w stawce najniższej obliczonej zgodnie z § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Jak wiadomo przepis art. 102 KPC może mieć zastosowanie, gdy strona przegrywająca znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia, natomiast strona wygrywająca korzystała ze stałej obsługi prawnej i nie poniosła dodatkowych nakładów

na prowadzenie procesu (wyrok SN z dnia 17 listopada 1972 r., o sygn. akt I PR 423/72, OSNCP rok 1973, nr 7-8, poz. 138), albo gdy dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów (wyrok SN z dnia 6 grudnia 1973 r., o sygn. akt I PR 456/73, OSNCP rok 1974, nr 9, poz. 154), gdy sprawa ma wątpliwy i dyskusyjny charakter (postanowienie SN z dnia z 27 kwietnia 1971 r., o sygn. akt I PZ 17/71, OSNCP rok 1971, nr 12, poz. 222). Odnosząc to do sprawy niniejszej trzeba też zauważyć, iż kwota wynagrodzenia z tytułu zastępstwa prawnego obliczana od wartości przedmiotu sporu byłaby nieproporcjonalnie wygórowana w odniesieniu do przedmiotu sporu i nakładu pracy pełnomocnika na etapie postępowania przed sądem i II instancji. W konsekwencji Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

***SSA Bożena Szponar-Jarocka SSA Teresa Suchcicka SSA Barbara Orechwa - Zawadzka***